

Jak nauczyć dziecko czytać?

Jak w prosty sposób nauczyć dziecko czytać? Niektóre dzieci zaczynają interesować się literami już na początku przedszkola. Uczą się czytać niemal same, bez żadnych problemów. Większość maluchów trzeba jednak trochę wesprzeć na początku ich drogi przez świat liter. Podpowiemy ci, jak to zrobić, żeby twoje dziecko zaczęło czytać szybko i bez stresu.

Zrób z dzieckiem grę, która pomoże mu nauczyć się czytać

Zatem, jak nauczyć dziecko czytać by nie czuło presji? Pamiętajmy nauka czytania ma być zabawą! W księgarniach i sklepach z zabawkami nie brakuje gier i innych pomocy, mających wesprzeć dziecko w nauce czytania. Wiele z nich można też zrobić w domu, razem z dzieckiem. Maluchy uwielbiają pracować z rodzicem, będą to więc dla niego przyjemne chwile, wzmacniające waszą więź. Niewykluczone, że twój mały uczeń już w czasie wycinania i przyklejania nauczy się czytać wiele słów!

Większość z tych gier opiera się na podobnej zasadzie: kojarzenia liter lub całych słów z obrazkiem. Wersji jest bardzo wiele; wybór konkretnej zależy przede wszystkim od tego, na jakim poziomie nauki jest obecnie twoje dziecko. Jeśli nie zna jeszcze liter i ma trudność ze skupieniem się na nich choćby na moment, zacznij od wersji najprostszej: wytnij z gazet czy starych kolorowanek obrazki, których nazwy nie będą dla dziecka żadnym problemem: kwiatek, koń, zebra, pies, telewizor itp. Poprzyklejaj na kartonikach, o, 2-3 cm większych niż same obrazki. Możesz je też narysować – dziecko na pewno chętnie cię wesprze, rysując np. kwiatek, piłkę czy słońce. Nie muszą być to ilustracje idealne, ważne, żeby było wiadomo, co przedstawiają – i byście obydwójecie dobrze się przy ich tworzeniu bawili. Potem przy każdym obrazku napisz literę, na którą zaczyna się jego nazwa. P przy psie, T przy telefonie, D przy domku itp. Na kolejnych kartonikach (mogą być innego koloru) wypisz tylko te litery, po jednej na każdym. Bez żadnych obrazków. Zadaniem dziecka będzie dobieranie kartoników w pary. Ta prosta gra zwróci jego uwagę na wygląd liter, pomoże je zapamiętać, a także połączyć z konkretnymi słowami. Gdy znudzi się już dobieraniem w pary, możecie kartoniki podwracać i mieszać – a potem grać jak w memory, szukając par.

Kolejny etap nauki czytania

Oto kolejny, bardziej zaawansowany etap nauki czytania. W wersjach dla bardziej zaawansowanych na kartonikach bez obrazków napisz nie pierwsze litery, lecz całe słowa i poproś, by maluch połączył je z ilustracjami. W kolejnej wersji, podpisz obrazki całymi słowami, a na czystych kartonikach przepisz te podpisy – ale po jednej literze na jednym kartoniku. I poproś, by dziecko ułożyło te podpisy, jak puzzle, patrząc na podpis pod obrazkiem. Najpierw dawaj mu tylko jeden obrazek i pasujące do niego litery, potem, gdy już to opanuje, 2-3 obrazki i wymieszane litery. To znakomity sposób na usprawnianie umiejętności syntezy i analizy, potrzebnej do czytania.

Kartoniki podpisane całymi wyrazami mogą też posłużyć do gry w domino głoskowe. Należy układać karty jedną za drugą tak, by kolejny wyraz zaczynał się na ostatnią literę poprzedniego, np. kwiat – traktor – rekin – nos – sowa – arbuz...

Nauka czytania - od czytania liter do całych wyrazów

W nauce czytania ważna jest cierpliwość i systematyczność. Wiele dzieci ma problem ze składaniem liter w wyrazy. Potrafią przeliterować nawet najtrudniejsze słowo, ale nie radzą sobie z ich łączeniem. W dodatku czytają tak, jak się uczyły, mówiąc 'sy', 'zy', 'ty'. Zamiast 'złoto' czytają więc 'zytyoty', zamiast 'kaktus' – 'kyakytusy'. U niektórych ten etap trwa nawet kilka miesięcy. Nie krzycz na dziecko, nie stresuj go. Spokojnie powtarzaj słowo, które przeczytało – tyle, że w prawidłowej formie. I absolutnie nie zniechęcaj go do czytania. Im częściej będzie miało kontakt z literami, tym szybciej czytanie przestanie stanowić dla niego trudność. Staraj się, by nie było to dla niego stresem lecz zabawą. Sięgaj po książki dla maluchów, przeznaczone do nauki czytania. Mają one atrakcyjne ilustracje i opowiadają specjalnie pisane ciekawe historyjki, w których jest dużo krótkich wyrazów i mało dwuznaków (sz, rz, ch, cz...), utrudniających początkującym czytanie. Możesz czytać całe zdanie, a potem pokazywać dziecku jakieś słowo i prosić, żeby je przeczytało samo. Możecie czytać na zmianę: jedno zdanie ty, jedno maluch.

Wiele dzieci w wieku 5-7 lat ma jedną, ukochaną bajkę. Codziennie proszą, by ją czytać, znają ją na pamięć, poprawiają rodzica, jeśli ominię lub zmieni jakieś słowo. Jeśli twoje dziecko też ma taką ukochaną historię, przejęzyczaj się od czasu do czasu specjalnie – po czym proś dziecko, żeby sprawdziło razem z tobą w tekście, czy zamek miał siedem wież czy może cztery, czy sukienka królowej była złota czy srebrna itp. Zostawiaj mu też książeczkę przy łóżku, na stole, na siedzeniu w samochodzie. Prawdopodobnie samo otworzy ją w pewnej chwili i zacznie udawać, że czyta, odtwarzając historię z pamięci. A potem faktycznie zacznie czytać.

Metoda sylabowa przyspiesza naukę czytania

Żeby uniknąć trudności ze składaniem liter w słowa, możesz wypróbować metodę całowyrzową, czyli pokazywanie dziecku obrazka z podpisem, i głośne czytanie podpisu. Dziecko ma jednocześnie widzieć motyla, słyszeć słowo 'motyl' i patrzeć na tworzące je litery.

Ostatnio w nauce czytania bardzo popularna jest też metoda sylabowa, mająca naukę czytania ułatwiać i przyspieszać. Chodzi o to, by nie uczyć dziecka czytania litererek jako 'zy', 'sy' i 'ty', lecz od razu pokazywać mu sylaby. Na pierwszym etapie czytamy lub mówimy dziecku kilkusylabowe słowa, prosząc by wyklaskał ich rytm. Dzielimy słowa, mówiąc 'po-go-da', 'wa-fe-lek'. Potem zapisujemy na kartonikach sylaby i układamy z dzieckiem z nich słowa. Rozsypanki mogą przyjmować różne formy: można przyklejać sylaby na klockach, pudełkach, pustych butelkach po napojach, przecinać na pół papierowe talerze i na każdej połówce zapisywać sylabę, albo grać w sylabowe domino. Na początek unikaj zbitek dwóch czy trzech spółgłosek albo samogłosek, np. st, jn, ia w słowie 'stajnia'. Proste, otwarte sylaby typu zi-ma, wo-da, la-to są na pierwszym etapie najlepsze.

Jeśli okażesz cierpliwość, kreatywność, i pozytywne nastawienie, twojego dziecka już niedługo nauczy się czytać i nie będzie można go oderwać od książek!

źródło: Onet